

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7745,Prezydent-rozmawial-z-dowodztwem-polsko-litewsko-ukrainskiej-brygady.html>

20.04.2024, 04:31

13.12.2016

Prezydent rozmawiał z dowództwem polsko-litewsko-ukraińskiej brygady

Prezydent Andrzej Duda odbył w poniedziałek wideokonferencję z dowództwem polsko-litewsko-ukraińskiej brygady LITPOLUKRBRIG, która przechodzi obecnie ćwiczenia certyfikujące Common Challenge-16. Po jego zakończeniu jednostka ma osiągnąć pełną gotowość operacyjną.

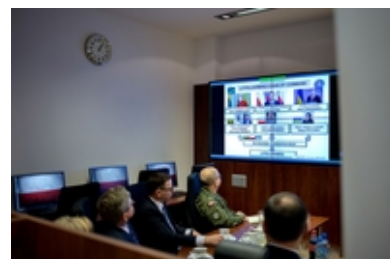
Ćwiczenia Common Challenge-16 na poligonie w Nowej Dębie (Podkarpackie) rozpoczęły się w ubiegły czwartek i potrwać do piątku. Jak poinformowało Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych, jest to ćwiczenie certyfikujące LITPOLUKRBRIG do tzw. pełnej gotowości operacyjnej. Oznacza to, że sprawdzane jest przygotowanie jednostki do planowania i prowadzenia działań w ramach operacji wsparcia pokoju pod egidą ONZ, które są głównym przeznaczeniem brygady.



Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch powiedział PAP, że ćwiczenia są ukoronowaniem i sfinalizowaniem procesu organizowania brygady, powołanej na mocy umowy podpisanej w 2014 r. "Prezydent w czasie wideokonferencji został zapoznany z przebiegiem ćwiczenia. Interesował się też szczegółami współdziałania oficerów. Podnoszone były różne kwestie techniczne związane z funkcjonowaniem brygady - łączność, porozumiewanie się, współpraca" - powiedział Soloch.



Zwrócił uwagę, że brygada już współpracuje m.in. z Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy i Wielonarodowym Korpusem Północ-Wschód w Szczecinie, a także uczestniczyła w czerwcu w ćwiczeniach Anakonda-16. "To jest kolejny etap rozwoju i najważniejsze ćwiczenie brygady w tym roku. Stąd to wideopojęcie prezydenta z dowodzącymi oficerami" - powiedział szef BBN.



Soloch dodał, że najistotniejsze pytania prezydenta dotyczyły technicznych aspektów współpracy, np. tego, w jakim stopniu jednostki z Polski, Litwy i Ukrainy są zgrane, jak wygląda łączność i dogrywanie współpracy podczas ćwiczenia. "Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że znaczenie tej brygady ma również wymiar polityczny, ale w tym kontekście brygada pojawia się w rozmowach między przywódcami trzech państw. Tutaj było połączenie z oficerami. Ono dotyczyło kwestii stricte wojskowych, związanych z funkcjonowaniem brygady na co dzień i obecnie prowadzonym ćwiczeniem" - powiedział szef BBN.

Prezydentowi, prócz Solocho, towarzyszyli szef MON Antoni Macierewicz oraz dowódca generalny gen. broni Mirosław Różański. Dowództwo Generalne RSZ odpowiada za całość kształt ćwiczenia, jego planowanie i przygotowanie, a Dowództwo Operacyjne RSZ - za proces certyfikacji brygady. Rozmówcami prezydenta byli oficerowie dowodzący LITPOLUKRBRIG oraz I zastępca dowódcy generalnego gen. broni Leszek Surawski, który jest kierownikiem ćwiczenia. Zgodnie z trójstronną umową,

stanowiska dowódcy brygady, jego zastępcy oraz szefa sztabu co trzy lata zmieniają się rotacyjnie pomiędzy państwami ramowymi. Aktualnie dowódcą LITPOLUKRBRIG jest płk Zenon Brzuszek, jego zastępcą - oficer ukraiński, a szefem sztabu - oficer litewski.

Soloch zwrócił uwagę, że brygadę tworzą Ukraina i dwa państwa NATO i UE. "Zaangażowanie Ukrainy w tę brygadę ma służyć również przyciąganiu do współpracy w ramach struktur europejskich. Zakładamy, że kiedy będzie kolejny dyżur grupy bojowej UE, w którym będzie uczestniczyła Polska w ramach Grupy Wyszehradzkiej w 2019 r., być może elementy właśnie tej przede wszystkim brygady i uczestnictwo ukraińskie będzie w tym dyżurze zagwarantowane, o ile oczywiście Ukraina będzie podtrzymywała zainteresowanie, a na razie jest zainteresowana tego typu współpracą" - powiedział szef BBN.

Trójstronna współpraca - dodał Soloch - "jest wyjściem naprzeciw euroatlantyckim i europejskim aspiracjom Ukrainy". "Poprzez współpracę w ramach brygady istnieje możliwość wprowadzania standardów NATO w siłach zbrojnych Ukrainy, bo oficerowie i żołnierze, którzy przewiną się przez brygadę przeniosą te standardy do wewnątrz sił zbrojnych Ukrainy" - powiedział Soloch.

Common Challenge-16 to międzynarodowe ćwiczenia dowódczo-sztabowe wspomagane komputerowo. Celem ćwiczenia jest weryfikacja umiejętności planowania, organizowania i prowadzenia działań mandatowych w kontekście osiągnięcia pełnej gotowości przez LITPOLUKRBRIG.

W przedsięwzięciu bierze udział ponad 600 żołnierzy z Polski, Litwy, Ukrainy i Stanów Zjednoczonych. Ponadto zaangażowano wydzielone siły min. z: 21. Brygady Strzelców Podhalańskich, 9. Brygady Wsparcia Dowodzenia, 9. pułku rozpoznawczego, Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych i Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej.

Dowództwo LITPOLUKRBRIG znajduje się w Lublinie. Pododdziały brygady pozostają w dotychczasowych miejscach stałej dyslokacji, na terytoriach swoich państw, i będą podporządkowane dowódcy wielonarodowej brygady na czas ćwiczeń i operacji. Jest to po jednym batalionie z Polski, Litwy i Ukrainy, a także polskie jednostki wsparcia (artyleria, przeciwlotnicy, saperzy i logistycy). Polskie jednostki na co dzień są podporządkowane 21 Brygadzie Strzelców Podhalańskich.

LITPOLUKRBRIG powstała na mocy umowy międzypaństwowej podpisanej we wrześniu 2014 r. Docelowo ma liczyć ok. 4 tys. żołnierzy.

Główne zadanie brygady ma polegać na udziale w operacjach pokojowych. Celem powołania jednostki jest też zacieśnienie regionalnej współpracy wojskowej i pomoc Ukrainie w reformowaniu jej sił zbrojnych. Brygada ma się też stać bazą do powołania kolejnej grupy bojowej UE. Ma być wykorzystywana w operacjach pod auspicjami ONZ, NATO i UE oraz w ramach doraźnych koalicji zawiązywanych zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych i umowami między państwami wystawiającymi siły.

O sformowaniu wspólnego batalionu szefowie resortów obrony trzech państw postanowili w 2007 r. w Brukseli. Rok później zdecydowano, że będzie to większa jednostka. O powołaniu LITPOLUKRBRIG postanowiono w 2009 roku. Datę podpisania umowy o utworzeniu brygady kilkakrotnie przekładano. W końcu dokument został podpisany w Warszawie we wrześniu 2014 roku.

Źródło: PAP

